

S a v i n y.

Pismo tygodniowe
dla ludu ewangelickiego.

"Nowiny" wychodzą we Wrocławiu raz w tygodniu, co piątek. Zapisówka je można na węspotkach pocztach i w każdym sklepie.

Cena kwartalna na poczcie 75 fen. Za odnoszenie do domu przez sklepowego dopłaca się 15 fen.

"Nowiny" zapisane w sklepie pocztowej: Zeitung & Preis-Liste, t. N. 58.

Działania przypisuje drukarz F. Szpinański we Wrocławiu (Breslau). Cena 15 fen. od mierzą.

Listy należy adresować: An die Expedition der *"Nowiny"* in Breslau, Gneisenaustrasse 7

Szafarz niesprawiedliwy.

Ewangelia św. Ewangelii 16, 1-9.

Mówiąc też i do uczniów swoich: Był pewien człowiek bogaty, który miał szafarza, a ten był ostateczny przed nim, iżtoby rozbierać dobrą jego. A zamolawczy się, rzekł mu: coż to chcesz o sobie? Idź rabiunek i szafarstwo swego: albowiem już wiecie nie będziesz mógł być szafarzem. I rzekł on: szafarz tam w sobie: coż ugnanie, gǳie pan odbiera odenmnie szafarstwo? Skopat nie mogę, leżałb sie rośludze. Wiem, co ugnanie, żeby miej przypisali do domów swoich, gǳie będę złóżono i szafarzówka. Zamolawczy tedy do siebie żadnego z dłużników pana swego, rzekł pierwoszemu: ileś winien panu menu? I on rzekł: Sto barów oliwy. I rzekł mu: wejmiń zarob ósmdziest, a śiadłbys prekro, zapisz pieczęcią. Potem drugiemu rzekł: a ty ileś winien? I on mu rzekł: Sto forew rożenien. I rzekł mu: wejmiń zapisz ósmdziest, a napisz ósmdziestią. — I powrócił pan szafarz niesprawiedliwy, iż roztropnie ugnani; bo synowie tego świata roztropniejsi są nad synem światłem w rożaju swoim. — U ja was powiadam: czynicie sobie przyjaciel z manonie niesprawiedliwości, aby, gdy umrzecie, przyjeli was do wiecznych przybóstów.

I.

Wydrukowana powyżej ewangelia o szafarzu niesprawiedliwym mocno zgorszyła się już niejednym człowiekiem; nie tylko takim, który Pisma świętego nie lubi, ale również takim, co słowo Boże wiele dobie poważają i dla tego byliby radzi, żeby w tem słowie nie było niczego, coby człowiek mógł ganić.

W tej oto ewangelii właśnie jest niejedno, co kąż daje człowiek ganić. Ma żadny człowiek sumienie; ale chociaż niejeden nie boi się okradac obyczku bliższego, to przecież wie, że to rzec zła, która ganić i narazić może. Taki tedy rzeknie: to głupota, że szafarz, który otradał swego pana, przez tego pana zostało pochwalony za to, że dobie mądrze postąpił. Słowa: oto macie w tej wadzej biblii bardzo dziwaczne

słowo Boże, kiedy one taże nam jako mądręo chwalą człowieka, co odrzucił ludzi i ofradził swego pana, aby się tylko jak najpręzej zgobacić.

Wierzący jaś dźwignią i anin, który Pana Bożą swego, Pana onego szafarza niesprawiedliwego, ma jako Boga dźwignię ię i te gę, brzydzacego się wszelką nieprawodliwością, taże rzeknie sobie: cyp to Son Boży, Jezus Chrystus, rzekł prawde, że Bóg pochwalił szafarza, który tradycji i osufandniem chciał zgłosić dobę lepszą przyszłość? I cyp ewangelista, opowiadający takie gorące rzeczy, trzeba uważać jako prawdziwe słowo Boga świętego, napisane tu naszej nauce z natchnienia Ducha świętego. Któż wierzący chrześcianin, do jasfegoludzi wyznania on należy, mógłby się ona ewangeliią zgorszyć. Nie tylko ewangelikom, ale także katolikom i prawosłannemu jest to rzeczą bolesną, czyniąc w ewangelii taſę rycz, że Bóg święty pochwalił jako mądręgo, szafarza, który niesprawiedliwie dobie pochynał, złodziejem i obżurkał byt.

Ale najbardziej już może zgorszyć się ewangelią ta ewangelik. Bo oni miedzy innymi jest fundamentalnym artyletem wiary ewangelickiej, jeżeli nie ten, że człowiek grzesznyampion był może tylko z laiki, darmo, przez wiare w Chrystusa, Jezusa; wszelki człowiek, bogaty i ubogi? I oto sam Pan Jezus mówi: nazwijcie sobie jak najwięcej przysacieli z manonie niesprawiedliwości, aby was kiedys przypisać do wiecznych przybóstów? Jak to? cyp sam Pan Jezus mówi tak mówić: że człowiek, który ma dujo manony, dujo pieniędzi i dla tego też dujo przyjaciół — będzie żawniony, do wiecznych przybóstów się dostanie? Takto? tedy w Nowym Testamencie, w chrześcianstwie, miało być tako sprawaiedliwość i taka łaska Boża, objawiona w Chrystusie, żeby do nieba mieli się dostać sami bogaci, milionow panowie, bankierzy, żydzi, do których dostawają się nadzie godopodarstwa, żałupy i majątki, czadem tylko za gnatę? A lud ubogi, żydacy i hebrejacy, i wózyczki ci, co żadnej manony posiadac nie mogli, wieliby mieć zamiatne one wieczne przybóstki, i idę tam, gdzie jest plac i zgryzanie żebów, do najglebszych piekiel przepaści?

Nie mogią przeczytać, że może niejeden zgorszyły się ewangelią o szafarzu niesprawiedliwym.

Ale jednak jest podobieństwo to z natomiastem faga zanieniem Jezusowem.

(Gdy dalszy nastąpi).

Tabliczka pisma świętego.

Evangelia	13 Niedz.	Mat. 17, 1–9.	Kol. 3, 18–4, 1.
	14 Pon.	= 14, 1–21.	
	15 Wtor.	= 14, 22–36.	
	16 Środ.	= 15, 1–20.	
	17 Czwart.	= 15, 21–39.	
	18 Piąt.	= 16, 1–12.	
	19 Sob.	= 16, 13–28.	psł. 6.

Sześć musi być.

Pewien proboszcz siedział przy stole i pisal kazanie. Wtem weszła staruszka jego parańczyka, bardzo uboga wdowa i wynurzona mu swojego niedole.

— Bicie niezgodnie, ojce duszowniu, ja byłam w tych trudnościach dawna i ledwie się z tąką podniosła. Teraz tak jedem niebezpiecznie, że dobrze na kawałek chleba zapracować nie mogę i do tego jeszcze muszę sześć talarów komornego zapłacić, których nie mam żadnej wziąć. Cóż więc mam biedna zrobić. Blagajam go ręce w modlitwie drogiego mojego Jezusa, aby on mi jasnym sposobem owe sześć talarów podarował, a on mi to przyczekał.

— Takimże sposobem? — zapytał rogiętawiony proboszcz.

— Oto tak — mówiła dalej staruszka — rzek do mnie, o co kobieliw w imieniu mojego brata! będecie, będecie was domo. Tym stowom mocno mierze, i inaczej tej być nie może. Dla tego chęć was prosić, abyście mi napisali do wydokiego rządu prośbe, żeby mi sześć talarów jako wsparcie przysłały!

Niespodziewana pomoc.

Zdarzenie prawdziwe.

(Dotoczenie).

Także było jego zdziwienie, gdy zobaczył w środku jaskini delikatny papier z liczbą 50 na obu rogach a w środku nienanu mu słowa! Leżał czempredziej do żony, która w kuchni grzała garnet metra na wieczory. Potajemnej jej ucieczce, co znalała, lecz i ona nie wieǳiała, coby znaczyła ta karta; wstępnie bowiem nie znała jeszcze ludzie na prowincji papierowych pieniedzy. Umówili się więc małżonkowie, że na drugi dzień pojdą do miasta i otrzymają znajomego kupca o znaczeniu znalezionego papieru.

Gdy kupiec papier zobaczył, spojrzał cieślawi na Hillera i zapytał: „Jak wyrobiłeś do tej rzeczy? To jest pieniąż papierowy angielski, i zawiera w sobie 50 funtów sterlingów, co znaczy na nasze pieniadze 1000 marek. Na te noninie ośmiupiątki tacz, nie mogę mówić z radości, lecz po dwukrotnie opowiadział kupcy: więc całą rzeczą,

jak znalała ten drogi papier.

— Gdzieś dwa dni temu zwróciłem się do Boga: „Ojciec, to mojego Boga ucyni! Daje nam teraz na nagię potrzebę 20 talarów, jutro zaś, gdy ten papier wymienię, otrzymacie resztę.”

Rodzując się, myśleliśmy nad miarą ubogocią taczę i sklepem i bieli do żony, która na rogu ulicy czekała. W zapale dwojna prawie nie nie widziała przez okno, bo nawet wpadła na ulicy na swoją żonę i o malo jej nie przewróciła.

Na drugi dzień odebrał Hiller od kupca resztę pieniędzy w kwocie 940 marek. Wdali się zaraz małżonkowi do pilsnika i pytali go, żądą ona biblia pochodzą?

— Ale jakże to zrobić mogę — odpalił proboszcz, — rząd nie moje fajdemu wsparcia posiada!

— Ale dla mnie otrzymacie niezgodnie wsparcie, tylko die nie wabacie piśać, moj drogi książe proboszczu. Wskaż naszą wdowę po kościołowym dostatku zapomoge.

— Aleście wy nie kościelna, moja staruszka, więc tamtej służę też i przy wojcie.

— To nie znaczy — rzekła staruszka — tylko piście.

Proboszcz w żaden sposób nie mógł się wyniawić wiezącej kobiety, nie mieścił się przedstawiciela, ona ciągle nalegała o piśanie, twierdząc, że pewną jest, iż sześć talarów, jakie jej gwałtownie są teraz potrzebne, dostanie.

Nad nie rad, wziął poczucie proboszcza pióro i napisał o spisie wsparcia, co miało staruszkę udzielić, że nie mógł się jej żadna miara położyć, i wrócił dla niej o pięć, nie myśląc wecale, że ona o sześć talarów prosiła. Potem przeczytał jej, co napisał i spytał, czy tak dobrze będeć?

— O, nie! — zawołała staruszka — zmobilistice się kocham proboszcza.

— Ach, prawda, zapomniałem sześć napisać — rzekli proboszcz, — ale już nie będę poprawiał, bo nie to czasu nie mam. Upieralsko się ty, abyśmy ci koniecznie piśali, uprzejmie teraz ja także, że co napisalem, tyż nie odmienisz.

— Rich i tak będzie — zawołała staruszka — a sześć jednak dostanie! — Potem z radością pożegnała proboszcza.

Miałytych iżdyień, nadezła niedziela, a staruszka siedzi w kościele pod chórem i modli się naboznie. Po nabożeństwie wracała pilsnie, ruchło kogożdż pójście do domu. Gdy się tenż iżż zbiłał do drzwi, pośpieszyła za nim.

— O, moi Kochani, rzekli pilniki, ta święta kobieta przejechała także roźne koleje, nim się do was dostała. Nalegała ona do jednego tutajszego obywatela, który w swojej miłości wprawiając przy święcie, wpadł w reę holenderskich tuców, handlujących ludźmi i musiał być majstkiem na okretie. Gdy mu się służba na okretie otrykryzła, pożegnał do Anglików, dostał się na okret wojskowy i był w jednej morzkiej bitwie 1805 roku. W bitwie tej otryzmał ranę, z której die wyleczył sześć świątive, po czym zażądał za odczynną i brotorem, i powrócił do rodzinnego tutajszego miasta, gdzie z powodu dosyć znacznej ilości lat spokoju przeżył. Dotąd nawet iżż krewiu jego nie żyją i godzie się, że on ośmiorak Bogu pewną cząstkę z swego dochodu, która właśnie w przynależycie reę się dostała. Sprzedając te biblia, nie wiedząc, że die w nich starb utrywa, inaczej byłbym go zatrzymał sobie. Wszystkie takie kupili te kobiety bez żadnej wiadomości o pieniędzach, w nieli żadnych — nie mam do was żadnego żapania, owszem ciebie die, je w tej ciejkę będecie o was Bóg nie zapomnił.

Uszczęśliwiony małżonkowie pośpieszyli do domu; długi umeję spłaciли, i taki najuboższym familiom sprawili uciechę niespodziewanym wsparciem, wywożącając die tym sposobem Bogu za jego ochroną opiekę. W roku następnym poślubili się Hiller i wolny domel, a przy pracowitości i oszczędnosci miał die coraz lepiej. Stara biblia była mu od tego czasu najdroższą pamiątką i ta kowa pozostała dla dzieci.

Był tacz, który wtedy miał dopiero osiem lat, żołnierz późniejszy żołnierzem naukęcielem. Kiedy die zdarzyło z dzieciem lub starożytami mówić o ojcostwie opiece Boga, opominał zawsze z głębokiem poruszeniem o cudownej Biskiej opiece nad ojcem jegó.

Koniec.

— A co, przysiął już? — szepnęła mu po cichu, witać go.

— Teżże nie — była dla niej smutna odpowiedź.

— No, no, ale przysiąła — rzekła z pewnym zaufaniem wdowa.

W dwa dni potem otrzymał pismo od rządu i wyciągnął z jedynieściem wielkim: Wewnątrz giełdy talarów z kasy ubogich. Dwunasta lista i znajduje się wypisem, i następujące słowa: Na wazne żądanie wadujemy z kasy rządu na zasadzie ubogiej wdowie wsparcia sześciu talarów.

— Gubowy Boże! jakie dosłownie wysłuchujesz prośbę wierzących swoich dzieci! — zawołał z uniesieniem prostożę. Dręga jednak jeszcze lepiej doświadczyc wiary tej staruszkę, powiedział sobie.

W taka dnia przybyła znów i pyta: — Jest już odwołanie?

— Jest — potem wypadły 5 talarów i daje jej.

Uśmiechając się staruszka rzecze. — Ei, jartujecie prostożę, szesze być musi, gdyż ja o szesze prostożam Pana Jezusa, i ani groza mnie nie weźmie.

Po tych słowach wypadła prostożę szóstego talara, a ona z radością i wdzięcznością weszła wprostzoną w wieże oficjalne.

B rajdostagu i o rajdostagu.

Podajemy dzisiaj pogląd na rozbiorów rajdostag, które następcy zatwierdzili się jego rozwijaniem. Odrodzenie tych rozbiorów nam się dodało teraz bardziej na czasie, gdyż nie dłucho mają być wybory, gdzie z nas bądź przez oddanie swego głosu, my swobodność wybodnić, co jest za przyzwoleniem tosztów na wprowadzenie wojska z góry na 7 lat co też na 3 lata, bo oto głównie się rozbiorzy. Kto sumiennie daje swoj obowiązek wypełnić, ten daje też wiedzę, o co się daje dodać dla czego temu, a nie innemu ma głos swój oddać, a o tem najlepiej powozą co rozwieramy same. Giagniemy więc nadal sprawozdanie dalej.

Po potężnym przemówieniu księcia Bismarcka, które wzbogaciło bardzo załatwiono, zabrał głos poseł Hünne z Salięgi, ufażając się, iż abyki księcia Bismarck ganił pracę komisji, która nad projektem rajdowym dłuższy czas obradowała.

Księże Bismarck odpowiedział mu zaraz, że komisji żadnych wyrzutów nie robi, ale stronniczkom czyni parthon sejmu, rajdowi przeciwem.

Po nim mówią poseł Hobrecht z partii nacyonaliberalnej. Podczas jego mowy powtarzał wcale taki niepotrzeb, że go z biegu rozumieć było można. Treść jego przemówienia była taka:

— Za sprawozdaniem się, że my tu dojdziemy do jasnego końca i przyjęciem na to, czego rajd wymaga. Moja partia przynajmniej będzie za tem głosowała. Po wypowiedzi ministra wojny, daje nam się, że rajd zada wtedy tego, co jest potrzebne dla kraju. Zresztą mamy zupełne zaufanie do tych, którzy sprawę wojska i polityki w swoim dzierżę reku, więc my na projekt rajdowy się godzimy i proszą was, abyście również go przyjęli.

Gdy poseł Hobrecht skończył, wstał księże Bismarck i mówiąc co do myślów mieści więcej tak:

Muszę upomnieć to, co zapomniałem powiedzieć, grom mówiąc w Francji. Wspomniam o tem, żeby we Francji mógł nałożyć rajd, któryby chciał z nami prowadzić wojnę. Przytoczyłem jej wypisem mogłoby być na przykład to, żeby rajd ten przeczywał, że inaczej nie utrzyma się przy władzy, jak tylko w ten sposób, że rozwarcie taka wojny, którąby była Francuzom według woli. Wszakże tak sobie postawił Napoleon III, czemużby nie miał zrobić tak samo i w Bulanze? Wojna wybuchnąć może

dopiero po 10 latach, ale także i po 10 dniach. Zależy to od tego, jak długo będzie ministerstwo będzie rządzyło. Potwóre nam wszelkie nie przyszłość zdecydować się na to, czego to pande żądać. Zgoda, jak nie to nie byłbym przygotowany, że skrócone nasze żądania natrafiają na opór. Moje było lepiej, danniej już rajdostag rozwijać, odeszwać się do narodu i zwrocić mi uwagę na obawę, jaką powieścią wzajemem bezpieczeństwa państwa najwyżejże powołać wojskowe.

Po fiocecie Bismarcka wystąpił z partii rajdowemu wnioskowi przeciwny jako mówca Dr. Windhorst i w długiem przemówieniu starał się wstążkę przebrać, że lepiej jest nie uczynić rajdowi wolnych wol i najwyżej na 3 lata przynieść miu prawo wprowadzenia wojska, a w trzech latach znów to powiększenie wzajem pod obrady i gdyby się nie miało na rojcie, je cofnąć.

Mówiąc jego w całości podać nie możemy, bo Windhorst jest bardzo „gebaty” i jak się rozmaga, to prawnie całkiem godzinami bez końca. Główne jego myślą podany jednak w przesłuchaniu. Mówiąc tedy co do myślów mniejszej tak:

Po tem, co nam tu dzisiaj księże Bismarck powiedział o naszej przyszłości do Rosji i Austrii i stobunku do Francji, to jasnym wskutek nie przypisali ani groba. Ze jednak uważa wielką ważność słów federnarska Moltego i księcia Bismarcka, wiec jestem gotów wzbogacić przypisłość, ale nie na 7 lat tylko na 3. Po trzech latach będzie miał się pełna swobodność załatwionie się nad tem, co nie można było dodać się zmniejszenia wojska. Jeżeli stobunki się nie zmienią i położenie będzie taki, jak teraz, to sięm dążyć na dalsze 3 lata utrzymanie powyższejowej się wojska uchwal.

Gdy Windhorst mówiąc przestał, o mówili o rozmaitych jedzących rzeczach, które nas mniej tyczą, zabrał głos znów księże Bismarck i taki myślą wypowiedział.

Co dopiero usłyszane słowa mają wiele tylko znaczenia, jeżeli np. Windhorst szdzi, że lepiej zna się na rajdach wojskowych, jak hr. Molte. Góz mi tam pomóżże zareczanie i przypomówianie, że jeżeli będzie potrzeba prawdziwina, to wojskowe partycje będą wzbogacają, Wołaskiem, żeby przypisłość już teraz, nim konieczność nas do tego zmusi. Tak robią sięmy innymi państwa w sprawach wojskowych. Nie skubią i nie dłużą się, jak i nas. Jeżeli tu mówimy o rajdach i Austrią, to nie trzeba tego tań rojumić, aby się jedno państwo miało bić za drugie i we wzbogacają sprawadzają. Z Rosją tań nas przyciąga, ale nie stowimy się na nią w żadnym przemierzu. W przypadku wojny my wogole na niejższą pomoc liczyć nie możemy. Wojsko francuskie jest dzisiaj zupełnie inne, jak było dawniej, musimy się z tem liczyć. Co się teraz zrobia, na jak dugo ma być powiększenie liczby wojska przypisane, to ja byłbym za tem, żeby to było pozostawanie woli Rajdy-żegi Cesarskiej, iż w swojem działaniu nie było ograniczony. Jeżeli sięm będzie rozwijającym, to stanite się to nie dla trzech- lub śiodmiotecia, ale z tej przyczyny, czym powieści ma być — zawise od Cesarsza, co od woli sejmu.

Na tem skończyły się obrady dnia pierwszego. Mówili jedząc w dniu następnym inni posłowie poniekąd bardziej zacietce mówiąc jedząc i księże Bismarck i p. Windhorst, ale nowego i lele już nie powiedzieli, więc my tu nadal sprawozdanie utrzymamy, dodać, że nasi Czytelnicy dosyć poczciem o sprawie, o jaką przy wyborach hodzi.

Wiadomości ze świata.

Berlin. Najjaśniejszy Cesar czuł się w przedzylm tygodniu trochę słabym, dla tego nie brał udziału ani w balu, jaki zwołył swą obezwodnią załączką, ani nie był na uroczystości ambasadora włoskiego, gdzie go się spot-

bziewano. W tak podeszłym wieku, w jakim się Naujasko-
niejszy Cesarski znajduje, taki chwilowe słabości nie dzis-
iwonego i wielu ostrożności bardzo jest na miejscu.

— Kieżnia Wilhelma ma się stądniczo dobrze,
dyskusi jej także, wiec doktorzy publicznie o stanie jej zdro-
wia wiadomości dziennie po pismach już nie oglaszają,
gdzię tego nie potrafią.

— Wiadomości o wojnie Bogu dzieła w ubiegłym
tygodniu przyczyniły, onożem przyciągają słowa monarchów
i ministrów ze wszystkich stron Europy, które brzmiały
bardzo pokojowo. „O wojnie nikt nie mówią, — tak
brzmiały te zarządzenia — a jeżeli żądania trwają dalej,
to jedynie dla ostrożności”. Gazety zaś austriackie,
francuskie i rosyjskie piszą wprost, że wieści wojenne,
to wynysły gazet niemieckich w celu przeprowadzenia
szych kandydatów przy wyborach.

— Za przykładem Niemiec pożąda Rosja i Austria
i także załatwiały wywożyc tonie za granicę.

— Po pismach publicznych został ogłoszony bardzo
ciekawy list sekretarza papieskiego Zabłudowskiego, wydostawo-
ny do prezydenta partii katolickiej w rajchstagu Fran-
kensteina. Z listu tego dowiadujemy się, że papież ra-
dził postłom katolickim, aby głosować za wnioskiem
rzadkowym w sprawie wojskowej. Postłowie z Centrum,
jednak nie słuchali papieża i głosowali przeciwko wnioskom
i stawiali ratka, tyleż kandydatów na posłów, których i
na przyszłość przeciwko wnioskom, a wiec i przeciw życz-
eniu papieża głosować mają. Ważna jest dla nas rzeczka
dowiedzieć się, dla czegoż o papież radził głosować za
wnioskiem rzadkowym. Oto więc, aby się przypodobać
radikowi, a przez to jedzię wiecej prawo i ustępstwo
dla katolików wyjedzieć. Z listu tego przebić i ta myśl,
że jeśliż postłowie byli ulegli i nie wrzecia życzenia
rzadkowi się zgadzili, toby może papież uzyskał od nasze-
go rządu pomoc w celu wdrożenia się z dwiego „uic-
mionego” położenia w Rzymie. Nic z tego nie będzie.

— W Szczecinie w Pomorzanii przyszło podczas
zbrania socjalistów do rozejruchu tak, że polityka mu-
stafa do pomocy wojsko zapewniał. Przy rozejruchu
tłumu zostało kilu socjalistów rannych, a których podo-
bno jeden w skutek odniesionych ran umarł. Dom,
w którym się zebrańce odbywały, zrujnowano.

— Włosi niezadowoleni swym władztwem krajem,
potocznali wchodzić w Rzym. Abdykacją w ich ziemie.
Zbudowali tam sobie twierdze (festunek) i swą wojs-
ko, co dalej poczyni w krajach obywatelskie wybuchawać.
To naręczenie Abdykacją zostało sprzyjane. Zebrańce się
wiec po cichu, nadzisi słabość oddziałało włoście i wyrabali
je do cna, lub wstęp do niezwinięcia. Z tego powodu wiel-
kie w Rzymie panuje wzburzenie, a ministerstwo, które
za takie nieogrodzone poštowanie jest odpowiedzialne,
oswiadczyło, że dalej urzęduwać nie chce.

Wiadomości prowincjalne.

Wrocław. Naszych Czternastków z Wschodnich
Prus to może zaciekać, że partya postępowców będzie
tu głosować na wschodnopruską partię Saucka z Tatarami.
Smoch nadawnio nadzisi pośl do sejmu prus-
kiego p. Dörricht, tej pochodzący z Wschodnich Prus.
Pan Saucka bardziej jednak będzie wobramion, aby stoi
przeciw niemu nadprezydent Silesia von Sepdebitz i
oprócz tego jeden sochalska. Moż领导干部, że przejdzie
konserwatywny p. v. Sepdebitz.

Olęda. W przeszłym tygodniu jechała kilka
wozów z wezelnicami szopą, która prowadzi przez
szynę kolejową. Ponieważ wezelniczy wydziały szopki,

związały wiec na barykach, stora była zawarta, gdyż pociąg
w tej chwili nadchodził. Konie, które były w całym biegu,
nie można było nagle zatrzymać, a tak uderzył w bok
i powydrapany wezelniczy wóz w rów, przyając wielu śle-
potakę. Niektoři polegli ręce, inni nogi.

Był to m. Na podwórzu wiejskim wkrótce został
dnia 31-go Święta morderca Stötter, który w okropnym
 sposobie zabijał rolną żonę. Sciał go lat Krauts z Ber-
lina, a była to jego czterdziesta pierwsza strażna czyn-
ność. Tyle unioń wyrwali na jego torze tatarki, które głowę
utnęły na torze swoje kozie wypiąć. Stötter żałował
swego uczynku i ze spokoju siedział na śniadani.

Drów. W Poznańskiem ma być 13 nowych
powiatów (trzynastu) utworzonych, gdeż dotychczasowe będą za
wiele. Kościoły te połączą się i utrzymanie wielu nowych
urzędników duży będą kosztować, ale ze to ludzie będą
mieli bliżej na landratury. Pomiędzy innymi zostaną
Drotnów, Kępno, Leszno i Śmigiel miastami powiatowymi.

Golub w Pr. Szcz. W ubiegłym tygodniu ofra-
dli złodzieje żandarma. Zabrali z wezelnicą żonkę,
księgi i kieszasy, w ogóle wszystko, co się tam znajdo-
wało i mogło. Mużliki to byli prawdziwi majstrowie
sztuki złodziejki, kiedy się nawet żandarma nie bał.

Królewskie Huica. W przeszłym tygodniu
odbyły się godz weSELNE w sali kina. Wieczorem,
gdzie wszyscy weselni odczekały się bawili, rożegły się
straszny huk, jakby wystrzał armatni. Dom się zatrząsł,
szpyle w drzwiach wyryły i jednego myzgały granaty.
Postrzelono się, że skaz nadoli dynamitowy położyl na ofni-
ę gwiazdę i ogniem regara zapalił. Wielkie niezrozumienie
nie miało, ale skaz się mygał. Sprawców już mają-

Królewice. Pan pastor dr. Minstlejch w Trut-
nowach (Trutnow) w Prusach Zachodnich zgiera obecnie
składki, aby złożyć dom leczniczy dla nabożnych dżas-
ków, to znacy: zakład, gdzie tacy wiezczęśliwi lubie-
jący się mogą z pisanówką przez porządku uregulowane
częścią świata dospołi życia pod unikalnym dozorem. Na-
aturalnie ja pożwiem i t. d. placić mużka, ale koszt
da mierne. Dotąd wpłynione składki wynoszą przedżez
847 marek.

Szombierki. Około r. 1800 zakończył rząd w Wą-
dolkach hutę, gdzie z rudy żelaznej na Majurowach i w są-
siadujących miejscowościach Polski często się znajdującej fabryko-
wano żelazne garnki, kociołki, węgle i t. d. Huta ta
jednak nigdy się nie oplatała, a obecnie większość domów
i budynki rozbierają, tak, że z całego fabryka wnet kędzie
koniec. A to szkoda.

Jagadki.

- 1) Znam ja ciebie, znam,
W pamięci go mam.
W jedną nocę most zbudował
Nic nie pułal, nie hebłował.
Ubił droge, gdańszczy stał
I kamieniem wiele, male
Przysiół mocno w miejście swoje.
W hale oprawił wody, zdroje.
A przez rzeki i potoki
Wybudował most żeroki.
- 2) Zre przes całą zimę, a za to
Podżera przes lato.

Rozwiązywanie zagadek nastąpi za dwa tygodnie. 5
krajek będzie rozbijanych pomiędzy tych, którzy obie
zagadki dobrze odgadną.